

Recenzja dorobku twórczego i artystycznego oraz pracy doktorskiej magistra **Roberta Wichrowskiego** w związku z wnioskiem Rady Wydziału Reżyserii Filmowej i Telewizyjnej Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona Schillera w Łodzi z dnia 26 lutego 2015 roku o nadanie stopnia doktora w dziedzinie sztuk filmowych.

## I

### Ocena dorobku twórczego i artystycznego kandydata

Droga zawodowa Roberta Wichrowskiego obfituje w wielość poszukiwań, które zawiadły go do wyboru filmu fabularnego jako środka wypowiedzi artystycznej. Najpierw ukończył on bowiem Wydział Humanistyczny Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy na kierunku historia uzyskując tytuł magistra w 1994 roku. Następnie rozpoczął pracę w regionalnym oddziale TVP Bydgoszcz, gdzie był dziennikarzem, autorem i wydawcą programów publicystycznych i informacyjnych, realizował także różne formy dokumentalne oraz reportaże. Zapewne te doświadczenia zdobyte „na żywym organizmie” oraz połączony „telewizyjny bakcyl” spowodowały potrzebę dalszego poszerzania wiedzy filmowej i telewizyjnej, stąd dwa lata później Robert Wichrowski podjął naukę w Państwowej Wyższej Szkole Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona Schillera w Łodzi na kierunku realizacji obrazu filmowego, telewizyjnego i fotografii. Studia te ukończył na poziomie licencjatu w 2000 roku. W 1997 roku Pan mgr Wichrowski odbył roczny kurs mistrzowski reżyserii filmowej Andrzeja Wajdy w Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej w Krakowie oraz ukończył politologię na podyplomowych studiach na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Gdańskiego (1999). W 1998 roku odbył staż reżyserski na planie *Pana Tadeusza* Andrzeja Wajdy.

Kolejne cztery lata to intensywna praca w TVP SA w Warszawie. Robert Wichrowski pełni tam wiele różnych funkcji: producenta, kierownika redakcji sportu, kierownika redakcji oprawy i promocji oraz reżysera. W tym okresie sport staje się w jego życiu zawodowym tematem dominującym – we wrześniu 2000 roku Wichrowski jest producentem relacji z Igrzysk Olimpijskich w Sydney oraz (dwukrotnie) w Salt Lake City, reżyseruje także telewizyjną *Galę mistrzów sportu*.

W 2002 roku Robert Wichrowski stworzył swój pierwszy film dokumentalny *Łzy mistrzów*, do którego napisał również scenariusz. Film zdobył nagrodę publiczności na Festiwalu Filmów Sportowych w Mediolanie. W 2003 roku powstał drugi film dokumentalny w reżyserii Roberta Wichrowskiego *W cieniu K2*; obraz ten otrzymał Grand Prix Jury na Festiwalu Filmów Alpinistycznych w czeskich Teplicach.

Prócz sportu, drugą pasją mgra Wichrowskiego stała się muzyka. Stąd, zapewne, mają swoje źródło realizacje teledysków i materiałów filmowych takich artystów, jak: Maryla Rodowicz, Lady Pank, czy Ewa Bem.

Debiut fabularny Roberta Wichrowskiego – komedia *Francuski numer* powstała w 2006 roku i została nagrodzona Złotym Granatem – nagrodą główną na Ogólnopolskim Festiwalu Filmów Komediiowych w Lubomierzu. Kolejne lata przyniosły realizację około 150 odcinków popularnych seriali telewizyjnych (TVN, TVP, Polsat). Są to: *Na Wspólnej*, *Brzydula*, *Szpilki na Giewoncie*, *Wiadomości z drugiej ręki* oraz *Komisarz Alex*.

W 2014 roku magister Wichrowski zadebiutował jako reżyser teatralny w Teatrze Logos w Łodzi realizując *Czas odwiedzin* będący adaptacją jednoaktówek Franza Mitterera. W tym samym roku do kin trafił drugi pełnometrażowy film Wichrowskiego *Karuzela*, do którego napisał także scenariusz. Film ten był prezentowany na Marche du Film w Cannes, European Film Festival w Pekinie oraz Polish Film Festival w Chicago.

W latach 2004-2009 Robert Wichrowski współpracował z Łódzką Szkołą Filmową jako wykładowca przedmiotu Informacja obrazowa, a obecnie pracuje w Warszawskiej Szkole Filmowej, w której naucza podstaw reżyserii, scenariopisarstwa i analizy obrazu filmowego.

Jak widać z powyższego opisu, dorobek i doświadczenia – zwłaszcza telewizyjne – mgra Wichrowskiego są różnorodne i obejmują wielość form: od teledysków, poprzez filmy dokumentalne, reżyserię spektaklu telewizyjnego, wydania programów, wiele odcinków popularnych seriali, po dwie fabuły. Doktorant jest autorem scenariuszy oraz opiekunem artystycznym etiud, filmów dokumentalnych oraz jednego filmu fabularnego *Wybraniec* w reż. Michała Węgrzyna (2013).

Dziełem będącym przedmiotem przewodu doktorskiego Roberta Wichrowskiego jest film fabularny *Karuzela* z 2014 roku. To opowieść o czwórce bohaterów, wkraczających w życie współczesnych trzydziestolatków, ale także o „miłości, zdradzie, przyjaźni, tajemnicy”<sup>1</sup>. W jednej z recenzji przeczytałam, że film pokazuje „rozterki właściwie uniwersalne dla pewnego pokolenia”<sup>2</sup>. Zastanawiam się nad tym zdaniem, a zwłaszcza nad słowem „uniwersalne”. Historia jest prosta: dwóch serdecznych przyjaciół i dziewczyna, a więc zdrada, potem ucieczka przed odpowiedzialnością i dalsze konsekwencje, dość łatwe do przewidzenia. Czy zatem banał może być „uniwersalny”? Chyba jednak tak, jeśli pokazuje banalne życie, banalnych ludzi. Sam Wichrowski w swojej rozprawie przyznaje, że jego bohaterowie „uznani zostali za stracone pokolenie. Dorastali w świecie, który opanowany został przez wirtualną nadrzeczywistość portali społecznościowych, facebooka, twittera, naszą klasę, tablety, smartfony i telefony komórkowe. Tradycyjne relacje międzyludzkie zeszły na

<sup>1</sup> R. Wichrowski, *Kino autorskie XXI wieku*, rozprawa doktorska, PWSFTViT, Łódź 2016, s. 46.

<sup>2</sup> <https://stopklatka.pl/-/110709295,-karuzela-kipi-od-tajemnic-skrzytych-pragnien-prob-oszukania-serca> (18.01.2017).

drugi plan”<sup>3</sup>. Urodzony w 1966 roku Wichrowski wie, o czym mówi – widocznie w ciągu ostatnich lat tak bardzo zmienił się świat i kolejna generacja ludzi wchodzących w dorosłość. A reżyser, obserwując rzeczywistość, potrafił wychwycić zmiany w stylu bycia i mentalności owych „współczesnych trzydziestolatków”. Bo z jakim wizerunkiem protagonistów mamy tu do czynienia? Egoiści i tchórze? Emocjonalne kaleki żyjące pozorami? Konformiści? A może zwyczajna czwórka, która na własną rękę szuka swojego małego szczęścia? Każdy z nich ponosi jednak klęskę – od poczucia winy, niespełnienia, porzucenia marzeń, rozczarowania, utratę zaufania, poprzez mafijne uwikłanie i tragedię na pustyni w Afganistanie. A tu już kończy się banał. Ci młodzi ludzie, nie na tyle jednak młodzi, by nie ponosić odpowiedzialności za swoje życie, od początku wydają się wypaleni wewnątrz, nie potrafią stawić czoła narastającym problemom, na które lekarstwem zdają się być seks, alkohol, dyskoteki i pogoń za coraz lepszym statusem materialnym. Wszystko jednakże ma swoją cenę. Długoletnia przyjaźń i miłość nie wytrzymują konfrontacji z rzeczywistością. Mogąc mieć wiele, tak naprawdę, Ci młodzi, piękni i zdolni ludzie nie mają niczego. Gorzka to opowieść, mam jednak nadzieję, że jako portret pokolenia'85 nie jest „uniwersalna”!

W swojej rozprawie doktorskiej mgr Wichrowski pisze, że *Karuzela* to „wędrowka do duszy bohaterów”<sup>4</sup>. Obawiam się nieco tego nazbyt sentymentalnego wydźwięku, ja – w każdym razie – nie do końca uczestniczę w tej podróży, odczuwam jakiś niedosyt, czasem mam wrażenie pewnych uproszczeń w opowiadanej historii, nawet przerysowań np. sceny w dyskotecce, czy epizod z manicure. Tym niemniej, warto podkreślić dobrą pracę z aktorem; w filmie debiutują w pierwszoplanowych rolach Mateusz Janicki, Mikołaj Roznerski, Karolina Kominek i Maria Pawłowska. Dużym walorem filmu są zdjęcia Adama Bajerskiego. Reżyser i operator budują klimat kameralnej opowieści, pustki, melancholii i duchowego zawieszenia. Kontrast podkreślają dynamiczne sceny w dyskotecce i barze. Niczym na symbolicznej karuzeli, która kilka razy pojawia się w filmie stanowiąc nie tylko rekwizyt, ale i czytelny symbol. Podobne, symboliczne znaczenie przydane zostało muzyce – motywy skomponowane przez znanego twórcę hip-hopu Mikołaja Bugajaka dookreślają emocjonalny klimat „bohaterów, którzy wchodzą w dorosłość w XXI wieku”<sup>5</sup>.

## II Ocena pracy doktorskiej

Magister Robert Wichrowski złożył pracę doktorską pt. *Kino autorskie w XXI wieku* napisaną pod kierunkiem dra habilitowanego Jana Jakuba Kolskiego. Wybór promotora nie może dziwić, wszak od lat Jan Jakub Kolski jest – „wpisującym się w nurt neomodernizmu”<sup>6</sup> – wybitnym przedstawicielem polskiego kina autorskiego. Rozprawa składa się z kilku części. W rozbudowanym wstępie Autor

<sup>3</sup> R. Wichrowski, *Kino autorskie XXI wieku...*, s. 46.

<sup>4</sup> Tamże.

<sup>5</sup> Tamże, s. 51.

<sup>6</sup> Tamże, s. 43.

wprowadza nas w swoje rozważania nad istotą i znaczeniem filmów lokujących się poza sferą „atrakcji”, a więc popkultury, efektów specjalnych, ogromnych budżetów i dużych wytwórni, jednym słowem – kina artystycznego. Mgr Wichrowski przemierza pod tym kątem, w symbolicznym skrócie, historię X Muzy wymieniając najważniejsze filmy i reżyserów, którzy nazaczyli kino własnym piętnem. Są to m.in. Carl Theodor Dreyer, Robert Bresson, Andriej Tarkowski, Michelangelo Antonioni, francuscy twórcy Nowej Fali – Jean Luc Godard, Francois Truffaut, Claude Chabrol, ale także Michael Moor i Lars von Trier. Szkoda jednak, że przywołując kilka wartościowych cytatów nie podaje ich źródła. Dziwić może także brak w bibliografii fundamentalnej pozycji dla tych rozważań, a mianowicie książki prof. Tadeusza Lubelskiego *Nowa Fala. O pewnej przygodzie kina francuskiego*. Druga część pracy poświęcona została refleksjom Autora nad definicją filmu autorskiego i interpretacją oraz analizą dzieła filmowego. Wichrowski trafnie odwołuje się tu do myśli Umberta Eco, Todda McGowana i Susan Sontag. Trzeci rozdział traktuje o współczesnych przedstawicielach kina autorskiego. Nieprzypadkowo przywołane tu zostały dzieła Haneke, Seidla, braci Dardenne i Kena Loacha; filmy te wydają się być ważne dla Wichrowskiego zarówno w kontekście budowania psychologicznych napięć, jak i ukazania samotności jednostki w otaczającej ją przestrzeni. Ponadto, Robert Wichrowski daje czytelną wskazówkę, co do wyboru omawianych obrazów pisząc, że są one bliskie realizmowi.<sup>7</sup> Sam zaś, we wstępie przyznaje, że tworząc *Karuzelę*, pragnął „zbliżyć się do realizmu współczesnego kina autorskiego”<sup>8</sup>. Fascynację Wichrowskiego najnowszym kinem autorskim – i jego sporą wiedzę w tej dziedzinie – można wyczytać w dalszej części rozprawy, kiedy analizuje filmy wpisujące się w nurt neomodernizmu, gdzie „rytm filmów wyznacza montaż wewnątrzjuciowy i bezruch – *slow-cinema*. [...] Stąd już tylko krok do kontemplacji”<sup>9</sup>. Doktorant z uwagą przygląda się tajemniczym i nowatorskim obrazom Bruno Dumonta, Carlosa Reygadasa, czy poszukującego własnych koncepcji filmowego realizmu Belli Tarra. Ostatni rozdział Wichrowski poświęcił swojemu filmowi *Karuzela*: od opisu pomysłu i scenariusza, budżetu, realizacji zdjęć, reżyserii do postprodukcji, dystrybucji dzieła oraz cytatów z dostępnych recenzji. W porównaniu do poprzednich części, rozdział ten wydaje się być jednak nieco powierzchowny, niewychodzący właściwie poza opis działań reżysera i ekipy. A przecież pochylenie się z perspektywy czasu nad własnym dziełem mogło stać się znakomitą okazją do głębszej refleksji. Tym bardziej, że – jak Autor sam przyznaje – wielokrotnie przekształcał scenariusz i dopiero jego siódma wersja zakończyła się realizacją zdjęć<sup>10</sup>. Jak zatem ewoluował pomysł? Czy zmieniały się wizerunki i motywacje bohaterów? Czy dynamiczna rzeczywistość ostatnich lat dostarczała nowych inspiracji dla budowania kolejnych scen? Jednak, mimo tych „zarzutów”, zarówno film, jak i rozprawę doktorską uważam za interesujące. Skłaniają one bowiem do głębszych pytań o moralną kondycję mieszkańca współczesnej „globalnej wioski” oraz tego, w jaki sposób jego życiowe wybory pokazać na dużym ekranie.

<sup>7</sup> Tamże, s. 29.

<sup>8</sup> Tamże, s. 9.

<sup>9</sup> Tamże, s. 30.

<sup>10</sup> Tamże, s. 45.

## KONKLUZJA

Praca doktorska Pana mgr Roberta Wichrowskiego stanowi opis dzieła i prezentuje oryginalne dokonanie artystyczne. Kandydat posiada umiejętności prowadzenia samodzielnej pracy artystycznej, wykazuje się ogólną wiedzą teoretyczną oraz opanowaniem warsztatu pojęciowego, który znajduje zastosowanie w opisie i analizie zjawisk twórczych w dziedzinie sztuk filmowych. Również dorobek twórczy i artystyczny oraz dzieło spełniają kryteria określone w ustawie o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki z dnia 14 marca 2003 roku (wraz z późniejszymi zmianami). Niniejszym popieram wniosek Rady Wydziału Reżyserii Filmowej i Telewizyjnej Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona Schillera w Łodzi o nadanie Panu mgr Robertowi Wichrowskiemu stopnia doktora w dziedzinie sztuk filmowych.

*dr hab. Dagmara Drzazga  
Uniwersytet Śląski, Wydział Radia i Telewizji im. Krzysztofa Kieślowskiego  
Katowice, 25 stycznia 2017 r.*

